

02.09.2024 r.



#346

TRANSKRYPT ODCINKA

Zaczynamy technologiczną jesień i sezon 11

Partnerem tego podcastu jest [iMAD.pl](https://imad.pl) – współpraca płatna.

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

W dzisiejszym [odcinku](#) zaczynamy technologiczną jesień i 11. sezon tego podcastu! Co przed nami? Posłuchajcie.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.



[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Czołem moi drodzy! Z tej strony standardowo wita się Krzych Kołacz po wakacyjnej przerwie i w 11. sezonie tego podcastu. Od razu na wstępie powiem, że wszystkie linki do aplikacji, tematów, audycji i tak dalej, o których wspominam w tym odcinku znajdziecie [tutaj](#). Ten podcast ma też wygodne rozdziały, dzięki czemu jeżeli tylko Twoja aplikacja je obsługuje, a z ankiety, którą wypełniliście wynika, że korzystacie w dużej mierze z Apple Podcasts oraz Overcast, więc spokojnie, na pewno te dwie aplikacje obsługują rozdziały, to możecie z nich korzystać i skakać sobie do interesujących Was części danego odcinka.

A co dziś? Przede wszystkim chcę się odnieść do wyników wspomnianej ankiety, którą wypełniło naprawdę kilkaset osób i to jest niesamowite, to jest w ogóle rekord, absolutny rekord tego podcastu, w ogóle odkąd robię te ankiety. I kolejny dowód na

to, że informacja zwrotna totalnie ma sens. Wierzę w to od zawsze, a Wy tylko to potwierdzacie swoim zaangażowaniem, za co bardzo dziękuję!

Dzisiaj chcę również opowiedzieć, jakie zmiany w związku z Waszą informacją zwrotną chcę wdrożyć i które z nich zostały już wdrożone, także w tym odcinku. Pogadamy również o tym, co czeka nas technologicznej jesieni. Mam również dwa krótkie follow-upy, ale to zostawiam sobie na ostatnią część odcinka. I tam również będzie dla Was konkurs. I to konkurs wyjątkowy, bo trochę skierowany do tych, którzy lubią być kimś w rodzaju astrologów technologicznych. Będzie związany z Apple i będzie miał fajne nagrody!

No to co? Zaczynamy ten 11 sezon!

I od razu zacznę od tego, jakie zmiany dzięki Wam, głęboko wierzę, że na lepsze, czekają ten podcast. I niektóre z nich już wdrożyłem. Po pierwsze, publikacja odcinków będzie teraz wcześniej, o 6:30 rano. Prosiłście o to i to nie było kilka osób, więc naprawdę dajcie mi wcześniej znać. Jeżeli takie problemy się pojawiają, że na przykład nie macie odcinka wystarczająco wcześnie, aby słuchać go w drodze do pracy, dla mnie czy opublikuję go o 7:30 czy o 6:30 ma absolutnie żadnego znaczenia, bo i tak robi to za mnie automat. A jeżeli Wam po prostu umili to poranek, no to słuchajcie kochani, dawajcie wcześniej o takich rzeczach znać! To już zostało wdrożone, ten odcinek również pojawił się wcześniej.

Wcześniej będzie również wysyłany newsletter z podobnego powodu, dlatego że większość z Was, jak deklarujecie w ankiecie, czyta ten [newsletter](#) wtedy, kiedy ma czas i bardzo często ten czas jest w sobotę rano, wcześnie rano. Newsletter był wysyłany do tej pory o 10, prosiłście o wcześniejszą godzinę 8:30, bazując na Waszych odpowiedziach, wydaje mi się takim optimum, także również od 7

września rano o 8:30 na skrzynki wszystkich subskrybentów będzie lądowało nowe, świeżutkie wydanie newslettera.

Pojawiło się, co pewnie już mogliście usłyszeć w tym odcinku, lekko odświeżone, technicznie odświeżone intro i outro. I w związku z tym mam jeszcze jedną kwestię. A mianowicie, zapytałem mądrzejszych ode mnie ludzi i tak, udało się, mam nadzieję, że trwale i mam takie przekonanie, że na ten moment jest to max tego, co możemy zrobić, poprawić poziomy dźwięku w tym podcaście i wyeliminować echo, przynajmniej na tyle, na ile pozwala pomieszczenie, w którym do Was nagrywam. Ono będzie się w przyszłości jeszcze zmieniać i będzie się profesjonalizować, natomiast na ten moment rzeczywiście tego echa było za dużo poprzednio. I po pierwsze dziękuję Wam za tę informację zwrotną dotyczącą poziomów dźwięku. Też, że wyraziliście się wprost, że niektórym to przeszkadza, zwłaszcza na

słuchawkach pozbawionych ANC i doceniam to. Chciałem to wdrożyć już teraz, od tego 11. sezonu, na tyle, na ile jest to możliwe i mam nadzieję, że teraz słucha się tego wygodniej, lepiej i tak przyjemniej. Dajcie oczywiście znać, pisząc na kontakt@boczemunie.pl, albo gdziekolwiek chcecie. Będę dozgonnie wdzięczny, bo jak wiecie bardzo lubię się profesjonalizować i jeżeli tylko mogę coś jeszcze poprawić i będę ku temu okazji, będzie ku temu przestrzeń, to na pewno wezmę taki *feedback* na tapet. Od dłuższego czasu w ogóle chciałem już poprawić intro, zwłaszcza intro, bo ono było zlepkiem różnych nagrywek, co trochę słychać jak się teraz nagrało to. Po prostu od początku. No więc tak, po prostu przyszedł na to moment. Jeżeli do tej pory to kogoś wkurzało, to przepraszam. Jeżeli nie, to mam nadzieję, że teraz jest równie dobrze, a być może nawet lepiej to wszystko opowiedziane. Dobrze, przechodząc dalej.

Będzie też mniej krzykliwych dodatków przerywających odcinek. I tu cytat, za który bardzo dziękuję swoją drogą (nie wiem komu z Was, bo ankieta była anonimowa), ale kontynuując myśl: „dla tak dobrego podcastu nie są konieczne ozdobniki”. Słuchajcie, bardzo dziękuję za ten *feedback* i za to, że komuś chciało się zostawić taki komentarz.

Jest to bardzo nobilitujące i coś... co mnie na pewno cieszy. Przygotowuję listę usług i aplikacji również, z których korzystam na bieżąco i będzie ta lista aktualizowana. Jeszcze nie wiem, w jakim narzędziu Wam ją wystawię, ale w takim, do którego multiplatformowo będzie dostęp. Dlaczego nie tylko dla fanów Apple, to powiem później, bo tutaj też ankieta przyniosła bardzo duże zaskoczenie.

W każdym razie parę osób prosiło o takie miejsce w sieci, gdzie właśnie mógłbym zebrać to, z jakich usług i narzędzi korzystam i mniej więcej na bieżąco to tam aktualizować, żebyście też mogli korzystać. Jasne, że ta lista będzie zawierała w jakiejś części linki afiliacyjne. Jeżeli skorzystacie z tych linków, zainstalujecie, czy wykupicie subskrypcję w aplikacji konkretnej lub po prostu kupicie tę apkę, to ja będę dostał z tego jakiś procent. Będzie to wszystko oznaczone w tym miejscu transparentnie. Rzecz jasna, natomiast celem jest to, żeby takie miejsce pełniło funkcję informacyjną i było takim silosem, no na przykład jak macie troszkę więcej wolnego czasu i chcielibyście czegoś spróbować, akurat lubiąc moje gadanie i lubiąc to w jaki sposób ja podchodzę do swojego *workflow* i używania intencjonalnie technologii, No to będzie takie miejsce istniało w sieci i w pierwszej kolejności dowiedzą się o nim subskrybenci newslettera, później zostanie ono dodane na stronę główną podcastu jako dodatkowa zakładka czy ikonka i będzie publicznie dostępne.

Prosiłście też o, w kontekście tematyki odcinków, o więcej porad dla przeciętnych użytkowników, cokolwiek to znaczy, więcej konkretnych porad, setupów,

wskazówek, *workflow* z wykorzystaniem technologii, więcej o styku zwykłego życia z elektroniką i tutaj w najbliższych dwóch miesiącach usłyszycie na pewno kilka takich odcinków, które mam wrażenie... A były one zaplanowane już wcześniej jako pomysł trochę na ten sezon 11. Jeszcze zanim odpaliłem ankietę, więc idealnie mam wrażenie, że one się wpasowują w tę prośbę. A to tylko potwierdza, że się rozumiemy po obu stronach, także czekajcie. Też chciałbym w tym sezonie więcej pokazać takiego świata technologii, która jest trochę niewidoczna, ale jest dookoła nas, otacza nas, nie? Niekoniecznie jest to gadżet, niekoniecznie jest to od Apple, ale bez tego trochę nie wyobrażamy sobie teraz życia. Zobaczycie w jakim kierunku chcę pójść, ale myślę, że to są tematy, których nie tyka się zbyt wielu twórców, a są szalenie istotne. Moim zdaniem oczywiście, ale mam nadzieję, że dla Was też to będzie wartość.

To jednak dopiero jesienią.

Wracając do wniosków, więcej odcinków z deweloperami również chcielibyście usłyszeć. To akurat bardzo łatwo można zaadresować, bo trochę tego środowiska znam i jeżeli tylko Was interesuje to spojrzenie programistów właśnie na ekosystem czy w ogóle na systemy. Teraz będą nowe wchodziły jesienią, więc akurat idealnie się składa. Więcej rozmów dotyczących tego, jak faktycznie korzystać z całego ekosystemu, no to to jest taka prośba, która się bardzo często pojawiła i rozumiem, że tutaj jakby takie parcie z Waszej strony na tutoriale czy coś, co będzie również wzbogacone niejako trochę formą wideo jest, będziemy ku temu dążyć, nie wiem jeszcze w jakiej formie, być może po prostu zorganizujemy sobie jakieś spotkanie online, z udostępnieniem ekranu i zbiorczo tam? Zbierając oczywiście wcześniej od Was oczywiście prośby, o czym chcielibyście na takim warsztacie/webinarze usłyszeć, sobie to wszystko omówimy. A być może wymyślę inną formę. Jeszcze nie wiem, ale jesienią chciałbym to zaadresować, bo rzeczywiście wraca ten temat. I rozumiem, że jest taka potrzeba.

Transkrypcje. Zapytałem Was, czy w ogóle korzystacie z tych transkrypcji i tutaj jeżeli do 2025 roku ilość osób, które czytają te transkrypcje nie wzrośnie do minimum 40%, teraz jest coś trzydzieści kilka to ja po prostu przestanę te transkrypcje robić. Przynajmniej przestanę je publikować jako takie wygodne, sformułowane, sformatowane .PDF-y, które teraz możecie sobie przeczytać. Po pierwsze dlatego, że nie chcę przepalać budżetu, a to wszystko kosztuje, żeby było podane w takiej formie, jakiej jest obecnie, po nic, skoro nie ma zainteresowania. Po drugie, dlatego, że Mam wrażenie, że wkrótce większość aplikacji po prostu będzie sama ten transkrypt robiła w locie. Już niektóre to robią, a kiedy transkrypcje

oficjalnie dołączą w języku polskim do Apple Podcasts, no to to będzie taki moment dużego zastanowienia się nad tym. Na razie one zostają. Być może nie we wszystkich odcinkach będą, aczkolwiek postaram się, żeby jednak zawsze tak jak do tej pory były. Tym wszystkim, którzy czytają transkrypcje, bardzo oczywiście dziękuję i cieszę się, że ta forma Wam pomaga. Tak jak mówię, chciałem ją testowo sprawdzić w tym roku i super, że Wam akurat przypadła do gustu!

Z takich innych ciekawostek jeszcze zapytałem, gdzie słuchacie najczęściej podcastu i tutaj zdecydowanie najwięcej z Was odpowiedziało, że podczas aktywności sportowej, wespół z odpowiedziami w domu i w samochodzie. To tylko potwierdza, że podcasty są tym uniwersalnym, najbardziej plastycznym medium, które mamy. Towarzyszy nam wtedy, kiedy chcemy, medium na żądanie i tak sobie niech pozostanie, bo to w końcu ich rodowód. Zaskoczyliście mnie trochę z tą aktywnością i super, że tak jest, dlatego że też jak wiecie sam biegam, więc mam podobnie i tutaj również się zgadzamy. Jeżeli chodzi o długość odcinków, mówicie, że jest okej i też tak coś około godzinka jest tym punktem dla Was odpowiednim. Natomiast najwięcej odpowiedzi było, że to nie ma kompletnie dla Was znaczenia. Prawie 40% tak odpowiedziało. Spośród Was też bardzo dziękuję za takie podejście do sprawy.

Dwie statystyki, które mi tutaj wyszły, to jest, że ponad 5 lat słuchacie podcastów w większości, ponad 50%. To jest coś, słuchajcie, niesamowitego. Tutaj wychodzi na to, że są sami dinozaury podcastingu. I tym bardziej właśnie dlatego adresuję te uwagi również techniczne od Was, no bo zdaję sobie sprawę, że ktoś, kto 5 lat już słucha podcastów, no usłyszał różne ich techniczne wersje i ma to zdanie wyrobione zdecydowanie lepiej niż osoba, która dopiero zaczęła. Choć tych, którzy słuchają od roku... Też nie brakuje, bo 18% z Was tak zadeklarowało, także super, cieszę się, że odkryliście podcasty. Tak jak mówię, jest to fantastyczna przygoda i życzę Wam, żeby jak najdłużej potrwiała. Podobnie jest ze stażem użytkownika ekosystemu sprzętów i usług Apple.

To jest 75% respondentów odpowiedziało spośród Was, że ponad 5 lat korzysta z tego ekosystemu. No słuchajcie, to jest miazga! W sensie tym bardziej, wiecie, bez presji, nie żebym coś tam czuł bardziej na swoich barkach, ale super, bardzo, bardzo się cieszę, że nadajemy na tych samych falach i też czuję odpowiedzialność, żeby dostarczać Wam te treści coraz ciekawsze, stąd też jest to spójne rozwiązanie. z tą potrzebą słuchania o właśnie moim osobistym podejściu, o moim osobistym workflow itd., no bo ogólników to Wy nie potrzebujecie i zdecydowanie biorę sobie to do serducha, bardzo się cieszę, że to jest potwierdzone również w danych.

Tak trochę, wiecie, puszczam jedno oko do Was, że jeżeli chodzi o lokowanie reklam w podcaście, to większość odpowiedziała z Was ponad 90%, że jest wszystko ok, a wręcz zbyt jakby transparentnie to wszystko oznaczam. Dziękuję! Naprawdę jest to trudne na polskim rynku, żeby to robić dobrze i tak, żeby nikogo nie raziło, więc tym bardziej doceniam, że to rozumiecie i że tak odpowiedzieliście. Bardzo dziękuję za to.

Mam też drugi podcast, to tak mówię do tych 30% z Was, którzy deklarują, że w ogóle o tym nie widzieli. Tyle samo mniej więcej mówi, że wie, ale nie słucha, bo to nie jest coś dla nich. Super szczerą odpowiedź i statystyka, też to doceniam. Gdyby jednak jeszcze ktoś nie wiedział, to podcast nazywa się „[Kawa. Bo czemu nie?](#)”. Znajdziecie go na wszystkich platformach podcastowych. Dotyczy rynku kawy Speciality. Tam się właśnie na ten temat rozgaduję z moimi gośćmi i sam również. Na razie ukazało się 13 odcinków.

Okazuje się, że tego podcastu, i tutaj wracam do początku mojego dzisiejszego wywodu, słuchają także osoby, uwaga, korzystające Androida i Linuxa. Tak, moi drodzy, z Androida i Linuxa! I ja przyznam szczerze, że byłem w ciężkim szoku, jak sobie to przeczytałem, nie. W sensie – witajcie (!), super i bardzo zachęcam te osoby, które nie są właśnie jeszcze w ekosystemie nadgryzionym, żeby kontaktowały się, czy to poprzez maila, czy jakkolwiek ze mną, jeżeli chciałyby opowiedzieć o swojej perspektywie, nawet w odcinku, być może jako goście, Słuchajcie, no ja jestem na to otwarty! Super, że to mówicie i tak deklarujecie wprost, dlatego, że to mi też pokazuje, iż wyjście trochę spoza tej banieczki być może nie jest takim złym pomysłem. A już na pewno do tego zachęciłby mnie też Mateusz, czyli Twoja Rzecz. A dlaczego jego tutaj teraz przywołuję. No bo wprost pytałście, czy jeszcze częściej pojawi się w tym podcaście. Już tak uspokajam w tym sezonie Mateusz się tutaj pojawi.

Dobra, teraz chciałbym Wam jeszcze opowiedzieć, jak wykorzystałem w ogóle ten czas przerwy. Czas odpoczynku. No bo to nie jest tak, że kiedy nie nagrywałem, to oczywiście w ogóle nie pracowałem. No jakby życie większości przedsiębiorców w ten sposób nie wygląda. Do takiego kompletnego niepracowania to ja mam swoje wyznaczone okresy w roku. Natomiast nie jest to okres tych przerw między sezonami. Przynajmniej nie tej przerwy letniej.

Dlatego, że no po pierwsze te dane... Jak dostaję się na stół kilkaset odpowiedzi, no to trzeba je przeczytać, tak? A niektóre to były naprawdę epepeje z Waszej

strony, za co dziękuję oczywiście, no ale to zajmuje czas i bardzo dobrze, bo ten sierpień jest idealny na to, żeby się tym zająć. Mimo tego jednak chciałem trochę zluźnić swoją głowę i też chwilę Wam opowiem o tym, jak ta przerwa wyglądała, bo to myślę takie ciekawe rzeczy z punktu widzenia również tego utylitarnego mojego podejścia do technologii.

Przede wszystkim po raz kolejny przekonałem się o tym, jak potężnym narzędziem jest tak prosta aplikacja jak Freeform od Apple. Ona zastąpiła już jakiś czas temu u mnie skomplikowane kombajny typu iThoughts X lub coś podobnego i dalej sprawdza się fantastycznie. W sensie ja sobie nawet dekomponowałem to, co było w ankietach od Was właśnie do Freeform. Po prostu dodając na pustą tablicę kolejne żółte i innych kolorów karteczki, tak jakbym to robił na zwykłej białej tablicy i tam sobie robiłem takiego wielkiego pająka, wielką mapę myśli z analizą, to mi bardzo pomogło. Jeżeli ktoś jeszcze nie spróbował tej darmowej aplikacji systemowej Freeform do robienia map myśli, to ja bardzo serdecznie zachęcam, żeby ją ściągnąć z [App Store'a za darmo](#) i spróbować sobie tam podzielać. To jest tak naprawdę nieskończone płótno, na które możecie nanosić wszystko i bardzo to pomaga wyzbywać się zbędnych rzeczy i też kreatywnych pomysłów z głowy i widzieć je dobrze przed sobą na ekranie, czy to na iPhone, czy to na iPadzie, czy to na Macu.

Bardzo dużo procesów też udało mi się uprościć i odgracić w kontekście przestrzeni fizycznej, jak i cyfrowej. Już tłumaczę o co chodzi. Przede wszystkim jestem po takim gruntownym zrobieniu porządków na dyskach. Także na moim Disk Station od Synology. Pozdrawiam swoją drogą załogę Synology, nie jest to żadna płatna współpraca, po prostu ich lubię! Natomiast, no, co to była za przygoda.

W sensie, polecam sobie raz na parę lat, bo tego co roku to też aż, myślę, tyle nie trzeba aż tak często robić, ale raz na parę lat zrobić sobie taki gruntowny przegląd wszystkich plików, które macie na dysku, nie. Tak samo zdjęć. To jest fantastyczna przygoda i też wycieczka w przeszłość, która może Wam tak sentymentalnie się po prostu przydać, żeby pokazać jaką drogę już przeszliście. No i też, która odzyskuje przede wszystkim cenne miejsce. Też pokazuje Wam, że może już czas, aby wyrzucić pliki z pierwszego etatu, na którym pracowaliście, bo w sumie po co je trzymać. I tego różnego rodzaju wnioski się pojawiły w mojej głowie. Także fajnie, że się udało to zrobić i też polecam pomyśleć nad tym, jak byście szukali na przykład zajęcia na zimę, żeby takie porządki sobie zrobić.

Tak samo w przestrzeni fizycznej. Mocno też z żoną tutaj popracowaliśmy u nas, żeby odgracić na przykład naszą biblioteczkę. Zrobiliśmy taką akcję spontaniczną typu rozdawnictwo książek wśród sąsiadów. Proste pudełko kartonowe z dużą ilością książek, których już po prostu nie chcemy trzymać fizycznie w bibliotece. I też w Pages jest nawet gotowy szablon na taką ulotkę z informacją, że słuchajcie, weźcie sobie za darmo albo komuś подарujcie. I to zrobiliśmy, nie. I jakoś tak chyba 30 minut później schodziłem, nie wiem, czy ze śmieciami, czy gdzieś wychodziłem, iż połowy tych książek nie było. Myślałem, że skończy się historia na tym, że po prostu ludzie wezmą sobie to, co chcą z tego pudełka i tyle. Okazało się, że nie i ludzie zaczęli tam swoje książki przynosić, żeby to pudełko uzupełniać. No i tak zrobiło się coś na wzór mikro projektu sąsiedzkiego. Też polecam tego typu rzeczy testować i próbować. Jak wielką frajdę dają takie rzeczy i momenty!

Nowe aktywności, też zacząłem więcej na rowerze jeździć, jeszcze nie ma tutaj zbyt wiele historii do opowiedzenia, ale sygnalizuję, że oprócz biegania też szukam jakiegoś sportu uzupełniającego i nie wybieram się na triathlon spokojnie, przynajmniej na razie.

Również udało się zadbać o relacje, czy to swoje, czy to z bliższymi, dalszymi znajomymi. Spotkałem się, też niektórzy z nich są słuchaczami tego podcastu, niektórzy nie mieszkają w ogóle w Polsce, a byli w Polsce i udało się z nimi zobaczyć. Pozdrawiam serdecznie Piotr! I to jest taki ciekawy czas. W sensie, jeżeli nie ma się na głowie tych bieżących nagrywek, to też łatwiej jest do rzeczy, które gdzieś tam w Nozbe leżały od lat, miesięcy podejść.

A propos Nozbe. Dołożyłem sobie również jeden powtarzalne zadanie do mojego przeglądu tygodnia, a mianowicie, żeby zacząć czytać komentarze na Spotify, bo się okazuje, że odkąd Spotify wprowadziło możliwość komentowania odcinków i chociaż nie słucha Was zbyt wielu tam tego podcastu, to mimo tego te komentarze zostawiacie! Ja absolutnie jako twórca nie dostaję o tym żadnego powiadomienia od Spotify for Podcasters, więc muszę to ręcznie sprawdzać. No i dołożyłem sobie zatem do przeglądu tygodnia, żeby tam zajrzeć raz w tygodniu przynajmniej i na te komentarze podpisywać. To dotyczy zresztą także podcastu kawowego. Dzięki, że tam piszecie i śmiało możecie zostawiać tych pytań, komentarzy więcej. Ja oczywiście większość z nich akceptuję pod warunkiem, że oczywiście są cenzuralne. I staram się wchodzić w dyskusję i odpowiadać. Również na YouTube tak też będę robił. Dzięki w ogóle, że tak wchodzicie w interakcję.

Pracowałem też nad odświeżeniem ofert dla moich klientów czy partnerów obecnych, przyszłych, co jest takim jednym z nudnych zadań cyklicznych w życiu każdego przedsiębiorcy, ale bardzo odświeżającym, bardzo potrzebnym.

Na [stronie podcastu](#) pojawiły się też *testimonials*, czyli opinie tych, którzy ze mną już współpracowali. Wrzuciłem tam również jeden bardzo fajny komentarz kogoś spośród Was, nie wiem, bo to anonimowy słuchacz, tak żeby pokazać również, że Wy ten feedback zostawiacie, no bo jak wiemy, oprócz [Apple Podcasts](#), takich recenzji nie ma gdzie pisać, przynajmniej na razie. Komentarze na Spotify to coś jednak zupełnie innego.

Wracając jednak, od razu dodam, bo też o to ktoś zapytał w ankiecie wprost, po prostu zadał pytanie w ramach wypełniania ankiety, że jeżeli Wasza firma chciałaby pogadać o potencjalnej współpracy ze mną lub czujecie jako pracownicy czy właściciele, że nadajemy na podobnych falach i tutaj jakaś wartość dla ogółu słuchaczy by była, to śmiało piszcie kontakt@boczemunie.pl. Ja jestem otwarty zawsze na pogadanie. Zobaczymy, czy coś się uda z tego uszyć. Takie pytania były, więc czuję się w obowiązku, żeby to powiedzieć wprost.

Pytałem też tym razem ja Was o kwestię szkoleń i było tak pół na pół. Zatem nie chcę też ignorować ponad 50% z Was, które wyraziły chęć ewentualnie odbycia takiego szkolenia. Powiem tak, to nigdy nie jest dobry czas na wydanie kasy na szkolenie o Apple, ale może to być najlepszy czas, żeby dzięki takiemu pogadaniu ze mną, warsztatowi, ten bezcenny czas odzyskać! Więc jeżeli, jeszcze raz, Twoja firma lub organizacja chce wykorzystać maksymalnie potencjał całego ekosystemu, ale nie wie od czego zacząć, to ja chętnie posłucham o tych potrzebach i jeżeli będę umiał i będzie tutaj przestrzeń, to postaram się pomóc. Jak to mówi mój znajomy... z Apple można nauczyć się korzystać tak, że sporo rzeczy robi się trochę samemu. I to jest prawda, moi drodzy. W każdym razie, wielokrotnie omawiałem w podcaście na różnych przykładach to, jak faktycznie sporo czasu jestem w stanie odzyskać dzięki nawet podstawowym narzędziom czy automatyzacjom powtarzalnych zadań, więc jest nad czym pracować. Jeżeli się dogadamy, to chętnie pomogę.

Szykują mi się też spore zmiany w domowym studiu i tak zwanym stanowisku pracy, ale o tym opowiem w dalszej części sezonu, na jesieni, gdy już będzie wcześniej ciemno, bo to będzie taki dobry klimat. Po to na razie nie chcę zdradzać tutaj szczegółów, ale dla wolnej głowy... Też w trakcie przerwy między sezonami

postanowiłem sobie zrobić takie ćwiczenie, czy chciałbym coś zmienić i wyszło, że warto, że tak. Także na razie wciskam pauzę, ale ten temat setupu wróci na pewno i niekoniecznie będzie związany ze zmianą sprzętową, jeżeli chodzi o urządzenia Apple. Raczej na pewno nie będzie związany z tym. No właśnie, to za tym z czym dowiecie się wkrótce.

Nie chciałem też tego robić na początku, ale mam jeszcze dwa follow-upy i zostawiłem sobie je tak testowo na koniec, bo wiem, że nie wszyscy lubicie wracanie do poprzednich wątków.

Po pierwsze dlatego, że pierwszy z nich dotyczy znowu informacji zwrotnej od Was, od Grześka, który zwrócił mi uwagę, że w jednym z odcinków błędnie, jak się okazało, powiedziałem, iż Apple Watcha z LTE można spiąć samodzielnie z konfiguracją rodzinnego iCloud, tak zwane to jest usługa Apple Watch dla Twojego dziecka u każdego operatora mającego eSIM w Polsce. Okazuje się, że u prawie żadnego, z wyjątkiem takiej egzotyki jak zagraniczny BetterRoaming, świadczący taką usługę w Polsce, więc szczegóły znajdziecie [w dedykowanym dokumencie wsparcia Apple](#). W kontekście usługi Apple Watch dla Twoich dzieci, tylko w kontekście tej usługi, widnieje jako jedyna pozycja. Przyznaję się do błędu, biję się w piersi i bardzo dziękuję Grzesiek, że zwróciłeś szczegółowo na to uwagę i też pisząc ten feedback od razu dałeś źródło, gdzie jest to wszystko wytłumaczone. To się nazywa konstruktywna krytyka!

Drugi temat. To jest ostatnia reklama Apple pod tytułem „[The Relay](#)”, czyli Sztafeta po polsku, którą, jak się okazuje, nakręcono w Polsce, moi drodzy. Warto ją sobie w ogóle na YouTube obejrzeć. To, co jest kluczowe, to, że Lublin wystąpił tam jako miasto dominujące. Cała ta reklama promuje po prostu kwestię dostępności, gdzie pełnosprawni sportowcy rywalizują w tych samych kategoriach z osobami z niepełnosprawnościami. Jak się kończy, możecie się domyślić, że prawie dojeżdżają na metę w równym czasie i to też pokazuje w taki krótki, zwięzły sposób siłę tych ich rozwiązań *accessibility*. Wiecie, że uwielbiam ten temat, więc nie będę się dalej rozwodził, bo odcinków na ten temat i tak już było od groma. Lublin tam wystąpił, a właściwie to basen olimpijski AQUA Lublin, basen strefa H2O i centrum fitness FitGym. Do tego apel jeszcze chyba w Bydgoszczy, niektóre na stadionie ujęcia kręciło, z tego co pisaliście [na X](#), kiedy o tym poinformowałem. Generalnie wiem, że można tutaj teraz rozpocząć dyskusję, no dobra, a gdzie jest polska Siri, ale proszę, nie róbmy tego. W sensie ja się cieszę, że Polska jako Polska wystąpiła w ogóle w tak głośnym ostatnim czasie spocie, bo 14 sierpnia była premiera tej reklamy i osiągnęła już ponad 14 milionów swoją drogą wyświetleń na YouTube!

I spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem. Taka mała ciekawostka historyczna, że

miało to miejsce właśnie w ostatnim czasie. No dobra, to ostatnia kwestia, przedostatnia właściwie, bo jeszcze ten konkurs obiecany.

Jak zapatruję się na jesienne nowości i czego się spodziewam?

Na pewno nie spodziewam się, że 9 września, bo wtedy zapowiedziano Apple Event, na którym zobaczymy nowe iPhone'y oczywiście, Apple pokaże wszystko, o czym jest mowa w plotkach. Absolutnie nie liczcie na to. W sensie, mieliśmy taki punkt graniczny, w którym ilość plotek na temat tego, co na tej jednej konferencji biednej Apple ma nie pokazać, już była tak duża, że gdyby to miało się wydarzyć, to ona by tak, licząc pi razy oko, musiała mieć około 3 godzin. Czyli, patrz, punkt pierwszy – nie wydarzy się. Natomiast na pewno zobaczymy nowe iPhone'y, myślę, że nowe AirPods 4, być może AirPods Pro 3. generacji, zobaczymy. Natomiast sporo tego, co się mówi o Macach, myślę, że spokojnie możecie sobie też w oczekiwaniach zbić w dół w kalendarzu na konferencję drugą, która jesienią na pewno będzie miała miejsce w okolicach przełomu października i listopada. Pewnie nie będzie to jak w tamtym roku Halloween, ale wtedy bym się spodziewał, że zobaczymy Maki z Apple M4 i też tak gdzieś ustawiam swoje oczekiwania w tym roku.

Natomiast jeżeli chodzi o iPhone'y, na pewno przygotuję dla Was taką subiektywną recenzję porównawczą po dłuższym czasie użytkowania, po paru dziesięciu dniach. iPhone'ów 16, 16 Pro z modelami 15 Pro, 14 Pro i 14. No tych ostatnich używamy z żoną niezmiennie. Ja w tym roku również nie zamierzam iPhone'a wymieniać. Jak dobrze o tym zresztą stali słuchacze wiedzą. Więc tego możecie się na spokojnie w moim stylu spodziewać. Po konferencji pojawi się oczywiście odcinek. Chyba będzie 13 w piątek zresztą? Tak. Mam nadzieję, że nie będzie on pechowy. 13 w piątek nagram odcinek. Nie sam. Postaram się, żeby pojawił się tutaj gość. Odpowiedni gość, to tak troszkę robiąc kolejne, wiecie, puszczam oko do tych, którzy wiedzą pewnie kto nim będzie... W tym odcinku troszkę inaczej podejść do tematu, podejźmy do tematu omówienia tego, co zobaczyliśmy 9 września, no ale to dopiero przed nami, także... Na razie nie ma o czym gadać, że tak to ujmę.

Co z Apple Watchami? No ja na pewno swojego prywatnego Apple Watcha stalowego z serii 9. nie będę wymieniał w tym roku. Natomiast jeżeli przyjadą do mnie na testy zegarki, to też testy porównawcze będę starał się zrobić w dłuższym horyzoncie czasowym. Być może będzie to kolejny Ultra, być może zwykły model.

No nie wiemy, bo nie wiemy co się pojawi. Akurat w kontekście Apple Watchy to Szczerze to ja podchodzę do tego, pomimo że tych plotek było sporo, że to jubileuszowy zegarek będzie itd., to ja podchodzę w tym roku tak, że w sumie to my nic nie wiemy. I jakbym miał powiedzieć o takim największym zaskoczeniu tej konferencji, która jest przed nami... to ja bym go szukał właśnie w Apple Watchu. W sensie mam nadzieję, że zobaczymy coś, co faktycznie upamiętni te 10 lat.

I na koniec konkurs obiecany... – [posłuchaj odcinka, aby poznać zasady!](#)

No cóż, zaczynamy technologiczną jesień. Nie dajmy się zwariować, nie dajmy się ponieść emocjom, jeżeli chodzi o nowe premiery produktowe, bo pamiętajcie, że to wszystko jest tylko i aż – bo wiem, że ją uwielbiacie, ja też – technologią, a na koniec dnia to my decydujemy o tym, żeby ona służyła nam, a nie my jej. I tak być właśnie, moim zdaniem, powinno.

Cieszę się, że już ten nowy sezon się zaczyna. Słyszmy się za parę dni.

Do usłyszenia!

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę ★ gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]